

Minister niezbyt hojny dla Lublina

Paweł Franczak

p.franczak@kurierlubelski.pl

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego opublikowało w środę wieczorem niepełną listę projektów kulturalnych, które wesprze finansowo. Już wiadomo, że nie wszyscy organizatorzy lubelskich wydarzeń będą zadowoleni. Cieszą się za to krakowianie – ich imprezy dostaną rekordowo dużo.

Ministerstwo miało do rozdyponowania 233 mln zł. Z tej puli postanowiło wesprzeć m.in. festiwal Konfrontacje Teatralne 2012 (315 tys. zł), projekt „Bitwa o literaturę” Teatru Starego (81,6 tys. zł), warsztaty i spotkania „Śladami Singera” organizowane przez Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN (128 tys. zł), „Lub design! Warsztaty kreatywności” Warsztatów Kultury (30 tys. zł), Międzynarodowy Konkurs Młodych Skrzypków im. K. Lipińskiego i H. Wieniawskiego (120 tys. zł), Festiwal Fantastyki

Falkon (24 tys. zł) czy projekt badawczy „Perspektywa kulturalna Lublina” (41 tys. zł), Międzynarodowe Spotkania Tańca (150 tys. zł), Rok Johna Cage’a (115 tys. zł).

Kto przegrał wyścig o ministerialną kasę? Chociażby festiwal Inne Brzmienia, festiwal Fiesta Alegria, IV Lublin Jazz Festiwal, „Kaniorowcy” z projektem edukacyjnym „Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał”. Odrzucono, bądź nie rozpatrzone propozycji lubelskich domów kultury. Decyzja co do pozostałych wniosków ma być ogłoszona w sobotę.

Tymczasem radości nie kryje Kraków, tegoroczny rekordzista. Tamtejsze festiwale Sacrum Profanum i Unsound dostały odpowiednio: 600 i 400 tys. zł, a Festiwal Teatralny Boska Komedia – 600 tys. zł.

O takich kwotach Lublin może, póki co, pomarzyć. Łączne wsparcie MKiDN wyniosło na razie 1,24 mln zł.